

Sygn. akt V Ca 3100/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Bożena Miśkowiec (spr.)**

Sędziowie **SO Maria Dudziuk**

SR del. Agnieszka Wiśniewska

Protokolant **st. sekr. sąd. Małgorzata Andrychowicz**

po rozpoznaniu w dniu **18 lutego 2013 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...)w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt XVI C 716/11

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 3100/12

UZASADNIENIE

B. K. złożyła pozew przeciwko spółdzielni pod nazwą (...)z siedzibą w W.o zapłatę 519, 46 zł. z ustawowymi odsetkami od 9 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że dochodzi zwrotu świadczenia spełnionego wskutek omyłki z jej rachunku bankowego na rachunek pozwanej.

Pozwana (...)z siedzibą w W.wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu takiego stanowiska podała, że spełnione świadczenie nie było bezpodstawne, gdyż było związane ze sprawowanym przez pozwaną zarządem wspólnoty mieszkaniową, której powódka jest członkiem, a poza tym, że otrzymane świadczenie zostało już zużyte przez pozwaną.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Rejonowy (...) w Warszawie: I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 519, 46 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 9 września 2011 r. do dnia zapłaty; II. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń oraz rozważań poczynionych przez Sąd I instancji.

Powódka zamieszkuje przy ul. (...) w W.. Właściciel tego lokalu oraz właściciele innych lokali w tym budynku tworzą wspólnotę mieszkaniową. W 2010 r. zarząd nieruchomością sprawowała pozwana. W dniu 3 marca 2010

r., właściciele nieruchomości podjęli uchwałę o ustanowieniu nowego zarządu. Powódka wiedziała o jej treści, nie wiedziała natomiast, że uchwała jest nieistniejącą, co stwierdził sąd wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r.

W dniu 25 maja 2010 r. z rachunku bankowego powódki i jej męża została przekazana kwota 519,46 zł. na rachunek pozwanej. Dyspozycję złożył na prośbę powódki przez Internet jej mąż na zasadzie polecenia wykonania tzw. przelewu zdefiniowanego, tj. wykonania powtarzalnej operacji zaprogramowanej w systemie. W przeszłości z rachunku powódki były wykonywane takie operacje, gdyż powódka świadczyła odpowiednie opłaty w związku ze sprawowaniem przez pozwaną zarządu wspólnotą mieszkaniową.

Powódka w dniu 6 kwietnia 2011 r. wystąpiła pisemnie do pozwanej o zwrot dokonanej wpłaty, wyjaśniając pomyłkę, pozwana odmówiła zwrotu.

Sąd Rejonowy zważył, że powódka spełniła świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zarzut pozwanej, jakoby istniała podstawa świadczenia jest chybiony. Opiera się on na nieudokumentowanym twierdzeniu, jakoby powódka lub jej mąż byli członkami wspólnoty mieszkaniowej. Powódka, nie zaprzeczając temu że mieszka w jednym z lokali wspólnoty, nigdy nie twierdziła, że jest właścicielką tego lokalu. Przeciwnie, oświadczyła, że właścicielem mieszkania nie jest ani ona, ani jej mąż, a prawa rzeczowe do lokalu przysługują innym tj. jej teściom. Nie powstał zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, między stronami stosunek prawny, który uzasadniałby spełnianie świadczeń pieniężnych przez powódkę na rzecz pozwanej. Fakt, że ze wspólnego rachunku powódki i jej męża były świadczone przez nich opłaty obciążające rodziców męża, nie stanowi dowodu na istnienie jakiegokolwiek zobowiązania, jako że małżonkowie mieli prawo dobrowolnego spełniania świadczenia za osoby trzecie, nie zaciągając w ten sposób żadnych zobowiązań osobistych.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne wyjaśnienia powódki dotyczące podnoszonej pomyłki. Skoro przed marcem 2010 r. na jej rachunku zdefiniowano przelew opłat związanych z lokalem, jest oczywistym, że mogło dojść do pomyłkowego powtórzenia operacji, w błędnym wyobrażeniu, że do spełnienia świadczenia na rzecz wspólnoty wystarczy użyć dawniej zdefiniowanego przelewu.

Z powyższego wynika, że powódka i jej mąż, nie byli zobowiązani do żadnego świadczenia, ani nie chcieli spełnić świadczenia na rzecz pozwanej, w związku z czym ustalony stan faktyczny zdaniem Sądu Rejonowego odpowiadał hipotezom bezpodstawnego wzbogacenia, wskutek świadczenia nienależnego. Zgodnie z tymi przepisami, pozwana zobligowana jest do zwrotu świadczenia na żądanie powódki.

Sąd Rejonowy uznał za chybiony zarzut pozwanej, że otrzymane świadczenie zużyła w taki sposób, że nie jest już wzbogacona, albowiem bilans majątkowy osób prawnych określają zarówno wierzytelności i inne prawa majątkowe, jak i zobowiązania. Jeżeli pozwana zużyła, otrzymane od powódki 519,46 zł. na zapłacenie jakiegoś długu, to umniejszając własne zasoby gotówkowe o taką wartość, w jednakowej kwocie umniejszyła swoje zobowiązania. Ogólna wartość wzbogaconego o 519,46 zł. majątku pozwanej, bilansowana wierzytelnościami i zobowiązaniami, nie uległa zatem zmniejszeniu.

Nadto Sąd I instancji dodał, że jakkolwiek spełnienie świadczenia nie jest samo przez się oświadczeniem woli, lecz czynnością faktyczną to w okolicznościach sprawy, uzasadnione wydaje się analogiczne zastosowanie dyspozycji przewidzianej dla instytucji uchylenia się od skutków czynności prawnej dokonanej pod wpływem błędu na zasadzie art. 88 k.c. Dokonując omyłkowej operacji na rachunku bankowym doszło bowiem do elektronicznego wyrażenia woli wyzbycia się własności środków pieniężnych i przeniesienia tej własności na rzecz innej osoby. Błąd był istotny, gdyż wolą posiadaczy rachunku nie było przeniesienie własności środków pieniężnych na pozwaną, lecz na wspólnotę, czyli zupełnie inną jednostkę organizacyjną. Termin do uchylenia się od błędu nie został przez powódkę przekroczony, co dokumentuje pismo oświadczające omyłkę i wzywające pozwaną do zwrotu przelanej kwoty.

Z uwagi na powyższe, uznawszy spełnione przez powódkę świadczenie za nienależne, Sąd I instancji orzekł o obowiązku zwrotu świadczenia wraz z odsetkami na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości, wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

Orzeczeniu zarzuciła: naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż ogólna wartość majątku pozwanej uległa zwiększeniu o 519,46 zł. z uwagi na fakt, iż pozwana zużyła otrzymaną od powódki kwotę na zapłacenie długu własnego, podczas gdy zużyła tę kwotę w związku z wykonaniem zobowiązania ciążącego na Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w związku z czym powódka również skorzystała poprzez pobieranie usług świadczonych przez dostawców mediów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd II instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, jak również podzielił w całej rozciągłości wnioski sądu meriti, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji za bezpodstawny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z podnoszonym niezasadnie błędem w ustaleniach faktycznych, albowiem zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego została przez Sąd Rejonowy przeprowadzona w sposób wnikliwy, niewątpliwie bez przekroczenia granic zakreślonych treścią powyżej powołanej normy prawnej, a w związku z tym, wbrew twierdzeniom skarżącej nie doszło do naruszenia tego przepisu.

Obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wywołany uzyskaniem świadczenia nienależnego, które zasadnie wywiódł Sąd Rejonowy, nie wygasa jedynie z tego powodu, że ten, kto korzyść uzyskał z tego tytułu, zużył ją lub utracił, jak podniósł apelujący. Podkreślić należało, że art. 409 k.c. wymaga, aby stało się to w taki sposób, że ten który uzyskał korzyść, nie jest już wzbogacony, a wyzbywając się korzyści lub zużywając ją nie powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu, czego nie można stwierdzić w stanie faktycznym sprawy, skoro przelew został dokonany z konta osób nie zobowiązanych z tytułu uiszczonych kosztów zarządu. Ocena taka, poczyniona zasadnie przez Sąd Rejonowy, została dokonana na podstawie istotnych okoliczności faktycznych ustalonych w oparciu o konkretne twierdzenia strony powodowej i dowody przywołane na poparcie tych twierdzeń.

Sąd Okręgowy podzielił rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 2012 r. sygn. akt II CSK 670/11, że nie każde, nawet w dobrej wierze, zużycie świadczenia bezpodstawnie uzyskanego, powoduje wygaśnięcie obowiązku jego zwrotu. Takowy obowiązek zachodzi bowiem wówczas, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego, czego nie sposób stwierdzić w stanie faktycznym sprawy. Zatem obowiązek wydania korzyści nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści, zobowiązany do jej wydania nadal jest wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbywa się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z majątku uiszczanego przez właścicieli lokali lub majątku pozwanej, nadal jest wzbogacony.

Bezsprzecznie bezpodstawnie uzyskana korzyść kosztem majątku powódki weszła do budżetu zarządzanego przez pozwaną, zwiększając tym samym pulę środków do wydatkowania na poczet zawartych umów, co zmniejszyło pasywa apelującej, i w dalszej konsekwencji skutkowało, że stan wzbogacenia pozwanej trwa, a fakt wydatkowania zapłaconej przez męża powódki kwoty nie uzasadnia wniosku, że pozwana nie jest już wzbogacona.

Sąd II instancji oddalił wniosek o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia procesu o uchylenie uchwały, albowiem dla bytu niniejszego postępowania nie było konieczne rozstrzygnięcie w przedmiocie kolejnej uchwały dotyczącej zarządu nieruchomością wspólną. Mając na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego, zmieniający orzeczenie sądu I instancji w zakresie uchylenia trzech uchwał, w tym dotyczącej zarządu, która de facto stanowiła, że w dacie dokonanej przez męża powódki wpłaty, zarządcą nieruchomości była pozwana, nie zaś osoba fizyczna. Ten wniosek, nie zmienia jednak poczynionych przez Sąd Rejonowy i Sąd II instancji ustaleń oraz rozważań, bowiem powódka i jej małżonek nie byli zobowiązani do uiszczenia wpłaconej kwoty, a pozwana nie powinna tej kwoty księgować, skoro zapłaty dokonał podmiot trzeci.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k..p.c.